

Sygn. akt I ACa 722/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Kłodnicki
Sędziowie:	SSA Anna Guzińska SSA Janusz Kaspryszyn (spr.)
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółki komandytowej w T.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 25 stycznia 2013 r. sygn. akt VI GC 11/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) spółka komandytowa w T. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. kwoty 156.401,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami od poszczególnych kwot składających się na należność główną i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 21 grudnia 2011 r. (sygn. akt VI GNc 338/11) Sąd Okręgowy w Legnicy uwzględnił powództwo w całości.

Od powyższego orzeczenia strona pozwana wniosła sprzeciw, zaskarżając je w całości i wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zwrot kosztów postępowania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej

(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. na rzecz strony powodowej (...) spółki komandytowej w T. kwotę 156.401,69 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 20.988,57 zł od dnia 10.11.2011 r. do dnia zapłaty, 40.571,32 zł od dnia 8.11.2011 r. do dnia zapłaty, 15.722,65 zł od dnia 14.11.2011 r. do dnia zapłaty, 10.813,82 zł od dnia 19.11.2011 r. do dnia zapłaty, 16.730,35 zł od dnia 28.11.2011 r. do dnia zapłaty, 18.636,81 zł od dnia 5.12.2011 r. do dnia zapłaty, 25.939,54 zł od dnia 5.12.2011 r. do dnia zapłaty, 6.998,63 zł od dnia 5.12.2011 r. do dnia zapłaty; oddalił dalej idące powództwo, zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 11.438 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kwotę 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od pełnomocnictwa.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia faktyczne.

Na podstawie zamówień z dnia 8.06.2011 r. nr (...) i z dnia (...) r. nr (...) oraz zamówienia z dnia 23.08.2011 r. nr (...) dotyczącego (...) Centrum (...) w N., strona powodowa dostarczała pozwanej zamówione przez nią elementy prefabrykowane. Wraz z zamówieniem z dnia 23.08.2011 r. na płyty stropowe i biegi schodowe strona pozwana przedstawiła powódce odręcznie dopisany na dokumencie zamówienia harmonogram dostaw. Pod harmonogramem nie było podpisu zamawiającego. Zgodnie z harmonogramem dostawy rozpoczynały się 7.09.2011 r., a kończyły 21.10.2011 r. Współpraca stron przy w/w zamówieniu przewidywała sporządzenie przez powódkę projektu wykonawczego na podstawie dostarczonego jej przez pozwaną projektu budowlanego. Projekt wykonawczy musiała zaakceptować strona pozwana. Na podstawie projektu wykonawczego powódka produkowała elementy prefabrykowane. Procedury projektowe, w których uczestniczyli przedstawiciele strony pozwanej, rozpoczęły się po złożeniu zamówienia, a zakończyły się pod koniec września 2011 r., gdy kierownik budowy T. B. „zwolnił projekt do produkcji”. Strony miały świadomość, że opóźnienia projektowe mogą przesunąć termin wykonania prac. Strony uzgodniły zmianę technologii wykonywania stropów z monolitycznej na filigranową. Dostawy poszczególnych partii elementów w ramach realizacji inwestycji następowały na telefoniczne wywołanie przez kierownika budowy pozwanej. Wówczas uzgadniano rodzaj i ilość potrzebnych elementów oraz termin i godzinę dostawy. W ten sposób powódka dostarczyła większość elementów objętych zamówieniem z 23.08.2011 r. Czasem czyniła to z pewnym opóźnieniem. Dostawy towaru w ramach trzech w/w zamówień powódka dokumentowała dowodami WZ. Na dokumentach tych widniały podpisy osób odbierających towar. W oparciu o powyższe dokumenty powódka wystawiała pozwanej faktury VAT, w których powoływała się na numery dokumentów WZ i rodzaj inwestycji oraz określała rodzaj i ilość dostarczanych prefabrykatów. Faktury stanowiące podstawę powództwa powódka doręczyła pozwanej drogą pocztową.

Pozwana przyjmowała wszystkie dostawy bez zastrzeżeń. Nie kwestionowała dostarczanych faktur.

Pozwana nie regulowała należności z wystawianych jej rachunków, pomimo upływu wskazanych w nich terminów. Powódka wielokrotnie wzywała ją do zapłaty zadłużenia. Pozwana ubiegała się o rozłożenie należności na raty. W dniu 14.11.2011 r. zapłaciła na konto powódki kwotę 287.699,86 zł. Przetarminowaniu ulegały jednak kolejne faktury i powódka zdecydowała się wstrzymać dostawę ostatnich partii dostawy prefabrykatów z zamówienia z dnia 23.08.2011 r., w ilości 300 m<sup>2</sup> elementów, do czasu uregulowania przez pozwaną należności, czego ta nie uczyniła. Powódka wezwała pozwaną do zapłaty dochodzonych pozwem kwot.

Wstrzymanie dostawy skutkowało tym, że pozwana powróciła do wykonania stropów w technologii monolitycznej. Wymagało to wykonania dodatkowego projektu w tym zakresie i zastosowania podpór szalunkowych.

W dniu 10.01.2012 r., po wytoczeniu niniejszego powództwa, pozwana wystawiła powódce notę obciążeniową na kwotę 207.570,81 zł, z tytułu kosztów poniesionych z powodu opóźnienia się przez powódkę w realizacji dostaw na podstawie zamówienia z dnia 23.08.2011 r. Złożyła powódce oświadczenie o potrąceniu powyższej wierzytelności z wierzytelnością powódki.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie strony powodowej zasługiwało na uwzględnienie, gdyż znajdowało odzwierciedlenie w złożonym w postępowaniu materiale dowodowym oraz podstawę w przepisach prawa. Strona powodowa na podstawie zaoferowanych dowodów wykazała, że łączył ją z pozwaną stosunek umowny, na podstawie którego wyprodukowała i dostarczyła kontrahentce wskazane w załączonych do pozwu fakturach prefabrykaty. Faktury korelowały z dokumentami WZ, stanowiącymi dowód wydania materiałów na zewnątrz. Jako miejsca dostawy wskazano

w nich realizowane na podstawie zamówień z dnia 8.06.2011 r., 18.07.2011 r.

i 23.08.2011 r. inwestycje w N. i w Z.. Wbrew twierdzeniom pozwanej, rachunki nie zawierały braków formalnych podważających ich moc czy wiarygodność. Określały rodzaj i ilość dostarczanych elementów, cenę jednostkową i wartość, termin i miejsce płatności, odwoływały się do numerów dowodów WZ, na podstawie których zostały wystawione. Nawet jeśli nie zostały podpisane przez odbiorcę, powódka przedstawiła dowody ich doręczenia stronie pozwanej. Ponadto powołani w charakterze świadków kierownik budowy pozwanej T. B. oraz koordynator jej budów W. P. zgodnie zeznali, że wszystkie zamówione elementy oprócz wstrzymanej partii powódka dostarczyła. Nie kwestionowali jakości tych dostaw. Także księgowa strony powodowej stanowczo oświadczyła, że pozwana przed wniesieniem pozwu nigdy nie wносиła zastrzeżeń co do którejkolwiek z dostaw ani nie kwestionowała doręczanych jej faktur pod kątem formalnym czy

z uwagi na ich niezasadność. Strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność, że prefabrykaty opisane w spornych fakturach nie zostały jej dostarczone. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że powódka wykonała świadczenie, za które domaga się rozliczenia, dlatego jej powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Także w zakresie odsetek jej żądanie znajdowało podstawę w treści złożonych dokumentów, choć w zakresie należności z faktur numer (...) powódka żądała odsetek od daty wcześniejszej niż wskazana

w treści rachunków, a więc przed terminem ich wymagalności. W tym zakresie jej roszczenie należało oddalić. Wezwanie przesądowe, które wysłał do pozwanej pełnomocnik procesowy powódki, po udzieleniu mu pełnomocnictwa do prowadzenia sprawy, należało uznać za skuteczne.

Nieskuteczny okazał się natomiast podniesiony przez pozwaną zarzut potrącenia. Jak trafnie wskazała strona powodowa, w myśl art. 498 § 1 k.c.

do potrącenia mogą być przedstawione jedynie wierzytelności wzajemne, jednorodnjajowe, wymagalne i zaskarżalne. Przesłanka wymagalności roszczeń nie została zaś przez pozwaną udowodniona. Przedstawiona do kompensaty wierzytelność miała charakter odszkodowawczy, termin jej spełnienia nie wynikał

z ustawy, czynności prawnej czy właściwości zobowiązania. Aby wierzytelność ta stała się wymagalna, konieczne więc było, w myśl art. 455 k.c., uprzednie wezwanie dłużnika do niezwłocznego spełnienia należnego świadczenia. Ze złożonych

w procesie dowodów nie wynika, aby pozwana dokonała tej czynności. Tym samym, w momencie składania przez nią oświadczenia o potrąceniu, przedstawiona przez nią wierzytelność, jako niewymagalna, nie nadawała się do kompensaty.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, pozwana nie udowodniła istnienia powoływanej przez nią wierzytelności, tj. okoliczności uprawniających ją do wystawienia noty obciążeniowej. Choć pozwana twierdziła, że powódka nie dotrzymała terminów z harmonogramu dostaw sporządzonego na potrzeby zlecenia z dnia 23.08.2011 r., przez co naraziła ją na straty, to nie wykazała, aby przedmiotowy harmonogram był dla stron wiążący. W rzeczywistości miał on charakter odrębnej adnotacji na dokumencie zlecenia, niepodpisanej przez żadną ze stron. Powódka podnosiła, że został sporządzony wyłącznie na jej żądanie w celu wstępnego oszacowania mocy produkcyjnych i zaplanowania produkcji. Poszczególne partie dostaw inicjowało zaś dopiero „telefoniczne wywołanie” przez kierownika budowy. Twierdzenia te znalazły odzwierciedlenie w materiale dowodowym. Zarówno bowiem pracownicy powódki odpowiedzialni za koordynację prac, jak i kierownik budowy pozwanej T. B., zgodnie przyznali, że dostawy poszczególnych partii elementów w ramach realizacji inwestycji następowały na telefoniczne wywołanie przez kierownika budowy pozwanej. Wówczas uzgadniano rodzaj i ilość potrzebnych elementów oraz termin i godzinę dostawy. Kierownik budowy przyznał, że harmonogram dostaw mógł ulec pewnym modyfikacjom, zwłaszcza mając na względzie prace projektowe. Ponadto jak wskazywała strona powodowa i co potwierdzał materiał dowodowy, przestój

w dostawach spowodowany był postępowaniem pozwanej, która notorycznie nie płaciła za dostawy. Narastające zadłużenie skutkowało tym, że powódka wstrzymała się ze spełnieniem swojego świadczenia, do czasu uregulowania przez kontrahenta długu. Fakt ten wynikał jednoznacznie zarówno z prowadzonej przez strony korespondencji przedsądowej, jak i zeznań świadków, zarówno ze strony pozwanej, jak i ze strony powodowej.

Z powyższych względów zdaniem Sądu pierwszej instancji, pozwana, nie wykonując swojego zobowiązania, nie mogła wymagać, aby jej kontrahentka spełniła świadczenie wzajemne i wyprowadzać z tych okoliczności korzystne dla siebie skutki.

Niewymagalna wierzytelność strony pozwanej przedstawiona do

potrącenia pozostała więc również niewykazana, zwłaszcza wobec obostrzeń

z art. 479<sup>14</sup> § 4 k.p.c., zgodnie z którym do potrącenia w toku postępowania mogą być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami. Z powyższych względów, Sąd Okręgowy oddalił wnioski strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny budownictwa na okoliczność wysokości poniesionej przez pozwaną szkody, uznając go za bezprzedmiotowy, a nawet na gruncie art. 479<sup>14</sup> § 4 k.p.c. niedopuszczalny. Sąd oddalił również wnioski dowodowe strony powodowej o dopuszczenie dowodu z wiadomości e-mail wysłanej przez T. B., jak i z pism złożonych przez powódkę na rozprawie w dniu 30.10.2012 r. jako spóźnione, mając na względzie obowiązującą w niniejszej sprawie zasadę prekluzji dowodowej.

Uznając, że roszczenie strony powodowej jest uzasadnione i udowodnione,

a zarzuty strony pozwanej nie zasługują na uwzględnienie, za wyjątkiem

zarzutu w kwestii dat początkowych naliczania odsetek za opóźnienie od kwot składających się na należność główną wynikających z faktur VAT nr (...), na podstawie w/w przepisów oraz art. 354 § 1 k.c. i art. 481 § 1

i 2 k.c. Sąd orzekł jak punktach I i II wyroku.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1

i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany, zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające

na mylnym ustaleniu, iż powódka prawidłowo wykonała swoje zobowiązania podczas gdy wykonała ona jedynie część przyjętych realizacji zamówień i w sposób nieuzasadniony, zawiniony przez siebie wstrzymała się z dostawami na rzecz pozwanej, a następnie ich nie zrealizowała; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu

z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na mylnym przyjęciu, iż powódka wykonała swoje zobowiązanie terminowo harmonogramem dostaw nr 576 oraz dokumentów WZ, z których wynika, iż powódka nieterminowo – będąc w zwłoce – niezgodnie z przyjętym i uzgodnionym przez strony harmonogramem dostarczała na budowę produkcję; sprzeczność istotnych

ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą

na mylnym przyjęciu, iż wierzytelność z tytułu odszkodowania za nieprawidłowe wykonanie umowy nie jest wymagalna pomimo, iż sam fakt wystawienia noty obciążeniowej (ze szczegółowym wyliczeniem kosztorysowym) oraz złożenia oświadczenia o potrąceniu oraz doręczenia powodowi odpisu sprzeciwu z tymi dokumentami stanowi o wymagalności takiego roszczenia; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na

mylnym przyjęciu, iż pozwany nie udowodnił wysokości należności przedstawionej

do potrącenia, podczas gdy jej wysokość wynika z dokumentów załączonych

do sprzeciwu, a w szczególności profesjonalnego kosztorysu budowlanego zawierającego szczegółowe wyliczenia zakresu i kosztów prac wykonanych z uwagi na niedostarczenie przez powoda znacznej części zamówionych u niego przez pozwanego elementów budowlanych.

W związku z tym wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, tj. w punktów I oraz III i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, tj. w punktach I oraz III i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Legnicy.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Wbrew podniesionym w niej zarzutom, Sąd Okręgowy w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, które tutejszy Sąd przy rozstrzygnięciu apelacji uznał za własne. Sąd pierwszej instancji wywiódł także z tych ustaleń trafne wnioski istotne dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy.

Odnosząc się do wskazanego w apelacji pozwanego zarzutu sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przypomnieć należy, że aby zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. mógł być uznany za skutecznie postawiony wykazać należy, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (orzeczenie SN z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; por. orzeczenie SN z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000 oraz z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99). Tymczasem pozwany nie wykazał skutecznie, na czym miała polegać nielogiczność w rozumowaniu Sądu Okręgowego.

Należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że w niniejszym postępowaniu zastosowanie miały przepisy kodeksu postępowania cywilnego

o rozpoznawaniu przez Sąd spraw w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych. Zgodnie z art. 479<sup>14</sup> § 4 k.p.c., mającym jeszcze zastosowanie

w rozpoznawanej sprawie; art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw

(Dz. U. z 2011 r. Nr 233, poz. 1381), do potrącenia w toku postępowania mogą

być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami. Udowodnienie dokumentami oznacza, że wierzytelność, która ma być przedstawiona do

potrącenia winna wynikać z dokumentów. Nie jest więc wystarczające przedłożenie

przez pozwanego dokumentów, które wskazują na poniesienie jakichś kosztów. Z przedłożonych dokumentów nie wynika wierzytelność wobec powoda, przedstawiana przez pozwanego. Poza przedłożonymi dokumentami pozostaje bowiem z zasady kwestia związku przyczynowego między poczynionymi przez pozwanego wydatkami a wierzytelnością odszkodowawczą, jak również kwestia wezwania powoda do zapłaty (wymagalność roszczenia w kontekście bezterminowego charakteru wierzytelności z tytułu odszkodowania). Wszystkie okoliczności, odnoszące się do przedstawionych do potrącenia wierzytelności; winny wynikać z dokumentów, a dopiero gdy dokumenty (okoliczności w nich wskazane) zostałyby zakwestionowane, zasadne będzie skorzystanie z innych źródeł dowodowych w celu potwierdzenia okoliczności wynikających z dokumentów, czyli wierzytelności z nich wynikających.

Drugą istotną okolicznością jest nieskuteczność podniesionego zarzutu potrącenia. Zasadnie Sąd Okręgowy zauważył, iż zgodnie z art. 498 § 1 k.c.

do potrącenia mogą być przedstawione jedynie wierzytelności wzajemne, jednorodnjajowe, wymagalne i zaskarżalne. Przesłanka wymagalności roszczeń nie została zaś przez pozwanego wykazana. Przedstawiona do potrącenia wierzytelność miała charakter odszkodowawczy, termin jej spełnienia nie wynikał z ustawy, czynności prawnej czy właściwości zobowiązania. Aby wierzytelność ta stała się wymagalna, konieczne więc było – w myśl art. 455 k.c. – uprzednie wezwanie dłużnika do niezwłocznego spełnienia należnego świadczenia, sama zaś treść zgłoszonego w sprzeciwie zarzutu nie spełnia tego wymogu. Należy bowiem zwrócić uwagę na konstrukcję sprzeciwu w tym zakresie. Na karcie 42 w sprzeciwie jest wskazane, że [w] związku z powyższym, pozwana 10 stycznia 2012 roku wystawiła stosowną notę obciążeniową, przesyłając ją powodowej spółce wraz oświadczeniem o potrąceniu wynikającego z niej zobowiązania strony powodowej z wystawionymi na (...) sp. z o. o. fakturami VAT o numerach (...).Biorąc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, iż przedstawione w pozwie roszczenie powódki nie istnieje. Uległo bowiem ono w całości umorzeniu na skutek dokonanej przez pozwaną kompensaty.

We wskazanym fragmencie strona pozwana powołuje się na okoliczność pozaprocessowego dokonania potrącenia (notabene już w trakcie procesu, po otrzymaniu odpisu pozwu wraz z nakazem zapłaty). To potrącenie było dokonane wraz z wezwaniem do zapłaty, a więc nie było uprzedniego postawienia ewentualnej wierzytelności pozwanego w stan wymagalności, które w świetle art. 498 § 1 k.c. warunkowałyby skuteczność ówczesnego oświadczenia o potrąceniu. W tej sytuacji, skoro w sprzeciwie odwołano się jedynie do pozaprocessowego potrącenia, które skuteczne nie było, nie można uznać, by doszło do umorzenia wierzytelności powoda wskutek takiego oświadczenia o potrąceniu ewentualnych wierzytelności pozwanego wobec powoda.

Niezależnie od tego należy stanowczo podkreślić, że analiza całego materiału dowodowego wskazuje, że brak było po stronie pozwanej podstaw do odmowy zapłaty powodowi za dostarczone materiały – elementy prefabrykowane. Nie może ująć uwadze, że w listopadzie 2011 roku ewidentnie prowadzone były między stronami negocjacje co do zapłaty (zob. np. k. 77-78). Nie były wówczas wskazywane rzekome braki odnośnie do dokumentacji i nieprawidłowego wystawiania faktur. Problemem było to, że pozwany zamierzał finansować część zapłaty z zaliczki od inwestora.

W tej sytuacji nie może budzić wątpliwości okoliczność, że rzekome braki odnośnie do nieprzekazanych dokumentów (atestów) i uchybień formalnych, nie miały wówczas żadnego wpływu na ocenę zasadności roszczenia powoda, która nie była przez pozwanego kwestionowana. Czas podniesienia przez pozwanego zarzutu, tj. 10 stycznia 2012 r., już w trakcie procesu, po otrzymaniu odpisu pozwu wraz z nakazem zapłaty, wskazuje w świetle całokształtu materiału dowodowego, iż zarzuty zostały wygenerowane na potrzeby niniejszego postępowania.

Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje wywody Sądu Okręgowego odnośnie do prawidłowego realizowania umowy przez powoda, przyczyn zaniechania dalszej realizacji oraz niewykazania istnienia wierzytelności wzajemnej pozwanego wobec powoda, odsyłając w tym zakresie do przytoczonych wyżej wyjaśnień i analizy Sądu pierwszej instancji. Argumentacja zawarta w apelacji w żaden sposób stanowiska Sądu Okręgowego nie wzruszyła. Prawidłowo Sąd pierwszej instancji wyjaśnił przyczyny zaniechania (przerwy) w dostawie materiałów pozwanemu w kontekście uzgodnionej praktyki realizowania umowy przez strony.

Mając powyższe na uwadze zasadnie Sąd Okręgowy uznał w świetle umowy stron, art. 605 k.c. i art. 481 § 1 i § 2 k.c., iż żądanie powoda w zasądzonym przez pierwszej instancji zakresie było zasadne.

Następstwem rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w zakresie żądania głównego (w wyniku rozpoznania apelacji pozwanego) było orzeczenie o kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c., uznając, że usprawiedliwione koszty pozwanego, to kwota 2.700 zł (na podstawie § 6 pkt 6 z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [Dz. U. Nr 163, poz. 1348]).

Wobec powyższego – na podstawie art. 385 k.p.c. – orzeczono jak w wyroku.

MR-K